

Anna Walulik¹

BIERZMOWANIE *VERSUS* RYTUAŁY PRZEJŚCIA

Wstęp

Użyte w tytule słowo *versus* dobrze oddaje charakter ponowoczesności. Mimo ogromnych starań jej zwolenników, by rzeczywistość uczynić niejednoznaczną i subiektywną, praktyka społeczna naznaczona jest dążeniem do tego, co oczywiste. Można wręcz zaobserwować, że współczesne życie człowieka to nie poszukiwanie równowagi pomiędzy przeciwstawnymi biegunami, lecz fascynacja tym, co „kontra”, przy równoczesnej ucieczce od odpowiedzialności. Być może dlatego taki rozkwit przeżywają wszelkiego rodzaju radykalizmy, a codzienność kreują osoby z syndromem „Piotrusia Pana” i „wiecznej dziewczynki”. W obraz ten wpisuje się również ożywione zainteresowanie tym, co antropologia czy socjologia nazywa rytami przejścia. Tworzą one przestrzeń owego *versus*, gdyż z jednej strony przynależą do społeczeństw tradycyjnych, a z drugiej przeżywają swój renesans w ponowoczesnym społeczeństwie „bez granic i ograniczeń”. Z rytami przejścia na różne sposoby są związane inicjacje², dlatego zasadne staje się w tym kontekście pytanie o chrześcijańskie rozumienie inicjacji i o to, jak w codzienność naznaczoną ową kategorią *versus* wpisuje się sakrament bierzmowania. Celem artykułu jest pokazanie podstaw zapotrzebowania na rytuały społeczne i uwrażliwienie na niebezpieczeństwa ich mezaliansu z inicjacją chrześcijańską wyrażoną w sakramencie bierzmowania.

Ryty (rytuały) przejścia

W ujęciu encyklopedycznym „ryty przejścia to kategoria rytuałów, które znaczą przejście osoby przez cykle życia od jednego do drugiego stadium, od jednej roli lub pozycji społecznej do innej, łącząc doświadczenia ludzkie i kulturowe z biologicznym przeznaczeniem: narodzinami, reprodukcją i śmiercią”³. Obecność rytów przejścia w każ-

¹ S. dr hab. Anna Walulik CSFN, prof. Ignatianum, Akademia Ignatianum w Krakowie. Adres do korespondencji: 30-685 Kraków, ul. Nazaretańska 1; e-mail: anna.walulik@ignatianum.edu.pl.

² Nie ma wśród badaczy zgody co do ich definiowania. To, co dla jednych jest rytym przejścia, dla innych jest inicjacją lub jej elementem. Zwykle przyjmuje się jednak, że inicjacja to najważniejsza faza rytu przejścia. Jacek Sieradzan, red., *Inicjacje. Społeczne znaczenie sytuacji liminalnych w rytach przejścia* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006), 12.

³ *Encyclopedia of Anthropology* (London, 2006), 2013–2014.

dym społeczeństwie jest niepodważalna i zwykle zalicza się je do rytuałów religijnych, wychodząc z założenia, że ludzie od niepamiętnych czasów chcą poznawać świat i swoje umysły. Poznawanie prawdy o swojej egzystencji, o pochodzeniu, celu życia i trudnościach w uzyskaniu jednoznacznej odpowiedzi skłania ludzkość do zwracania się do „specjalistów” od tego, co ponadnaturalne, wykraczające poza oczywistość. Przez wieki kapłani, szamani, magowie, czarownicy, profeci, filozofowie i inni uważani za tych, którzy dysponują nadzwyczajną wiedzą, przekonywali ludzi, że „warunkiem poznania prawdy o sobie jest otrzymanie inicjacji, zaś istotnym celem inicjacji była wizja inicjacyjna, gdyż «widzenie jest wiedzeniem»”⁴. Zatem przebieg oraz znaczenie rytów przejścia koreluje z rozumieniem religii.

Ryty przejścia występują w każdym społeczeństwie. Najbardziej wyraźnie ich obecność i znaczenie widoczne są jednak w społeczeństwach relatywnie stabilnych. Koncepcja rytów przejścia uznawana jest w antropologii za istotne narzędzie służące kategoryzacji, wyjaśnianiu, interpretowaniu wielu zachowań społecznych i kulturowych. W tak zwanych społeczeństwach tradycyjnych rytę przejścia pełniły funkcję porządkującą poszczególne okresy życia (dzieciństwo, młodość, dorosłość, starość) oraz pojawiały się przy okazji osiągnięcia przez osobę nowego statusu lub przyjmowania nowej roli. W myśli mitycznej każda zmiana statusu społecznego związana była z rytuałami przejścia. Charakteryzują się one trójfazową strukturą: faza separacji, okres marginalny oraz rytuał agregacji. Fazie wyłączenia towarzyszy osobie lub grupie utrata dotychczasowego statusu i przejście w stan rytualnego „zawieszenia”, co oznacza wkroczenie w drugą – najważniejszą fazę rytu przejścia. Okres ten, zwany marginalnym lub granicznym, charakteryzuje się przemieszczaniem kategorii i dwuznacznością albo swego rodzaju biegunowością: osoba nie ma już poprzedniego statusu i nie nabyła jeszcze nowego. Jednocześnie jest to okres zapoznawania osoby z kodeksem, prawami, obowiązkami, zwyczajami, mitami grupy, do której pretenduje i uświadamiania, że będzie zobowiązana je przestrzegać. Ryt przejścia zamyka rytuał włączenia wyrażający się powrotem osoby do codzienności, ale w nowej postaci i nowym statusie. Ta cecha przywołuje na myśl rytuał nazywany inicjacją, czyli przejście z okresu dzieciństwa w dorosłość⁵. Wydarzenie to należy do najbardziej znaczących „przejęć”, jakie osoba miała do pokonania w społeczeństwie tradycyjnym.

Chociaż społeczeństwa ponowoczesne rozumieją wchodzenie w dorosłość jako proces, a nie jednorazowy akt⁶, to wspomniane wcześniej współczesne zainteresowanie rytami przejścia każe przypuszczać, że również rytuały inicjacji przeżywają swój renesans, skoro podstawowym zadaniem inicjacji jest „wpoić w neoficie podstawowe założenia jego kultury”⁷.

⁴ *Inicjacje. Społeczne znaczenie sytuacji liminalnych w rytach przejścia*, 11–13.

⁵ Grzegorz Dąbrowski, *Rytuały przejścia a użycie substancji psychoaktywnych* (Wrocław: Wydawnictwo Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006), 14.

⁶ Elżbieta Dubas, „Zmieniająca się dorosłość. Od dorosłości konwencjonalnej ku dorosłości subiektywnej”, w: *Andragogiczne wątki, poszukiwania, fascynacje*, red. Ewa Przybylska (Toruń: Wydawnictwo UMK, 2001), 77–87.

⁷ Dąbrowski, *Rytuały przejścia a użycie substancji psychoaktywnych*, 14.

Mimo że rytuały przejścia ulegają ewolucji, to są najtrwalsze wśród rytuałów⁸. Być może w tym tkwi ich współczesna atrakcyjność. Nie jest to jednak powrót do tradycyjnych rytuałów, lecz „tendencje do zgromadzenia i tworzenia «communitas», np. w czasie widowisk sportowych, koncertów, przedstawień teatralnych, ale bez towarzyszącej jej reorganizacji układów społecznych”⁹. Tego typu zjawiska wskazują na to, że człowiek (także żyjący w nietradycyjnych społecznościach) potrzebuje pewnych punktów odniesienia i uczestnictwa w zdarzeniach, które są swego rodzaju „społecznym meta-komentarzem”¹⁰ rzeczywistości. Wątki inicjacyjne pojawiają się również we współczesnej kinematografii, np. we francuskim filmie *Immortel* (2004), w którym bohater przechodzi szamańską inicjację. Podobnie jeden z bohaterów filmu *Obcy kontra Predator* (2004) stwierdza: „Starożytni wodzowie mazali się krwią swoich ofiar. To rytuał przejścia”¹¹. Zapotrzebowanie na rytuały przejścia staje się zatem kolejnym argumentem podważającym przekonanie o „upadku wielkich narracji”¹². Zapotrzebowanie na rytuały pokazuje, że młody człowiek poszukuje tego, co rodzi poczucie bezpieczeństwa, a obawia się tego, co podlega nieustannemu przewartościowaniu, szybkim i permanentnym zmianom. Świadomość, że nie ma nic pewnego, a zmiany następują tak szybko, że trudno cokolwiek zidentyfikować – stawia przed młodym dorosłym nowe, często paradoksalne wyzwania¹³.

Sakrament bierzmowania – sakramentem inicjacji chrześcijańskiej

Niewątpliwie jedną z wielkich narracji jest chrześcijaństwo, do którego wprowadzały obrzędy inicjacji. Chociaż termin „inicjacja” znany był w pierwotnym Kościele, to go z zasady unikano, by nie przypominał religii pogańskich¹⁴. Współcześnie sytuacja jest jakby odwrotna. Zwrot w kierunku pozachrześcijańskich rytuałów motywuje do refleksji nad istotą obrzędów związanych z udzielaniem i przyjmowaniem sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Zasygnalizowane zapotrzebowanie na rytuały przejścia młodych ludzi żyjących w ponowoczesności zwraca uwagę na możliwości, jakie w kształtowaniu dorosłości dają sakramenty inicjacji. Ich znaczenie dla tego procesu wynika z natury sakramentów, których istota (w przeciwieństwie do rytuałów) nie ogranicza się tylko do obrzędu. Z uwagi na fakt powszechnego udzielania sakramentu chrztu niemowlętom i Pierwszej Komunii Świętej dzieciom, pierwotne rozumienie inicjacji oznaczające wejście w dorosłość najbardziej związane jest z przyjmowaniem sakramentu bierzmowania. Literalne powiązanie rytuałów przejścia i sakramentu bierzmowania powinno zaniepokoić,

⁸ Dąbrowski, *Rytuały przejścia a użycie substancji psychoaktywnych*, 14–21.

⁹ Andrzej Szyjewski, „Człowiek w drodze do życia sakralnego: sacrum, rytuał i symbol w koncepcji Victora Turnera”, w: Victor Witter Turner, *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Nbembu* (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2006), XXVI.

¹⁰ Szyjewski, „Człowiek w drodze do życia sakralnego: sacrum, rytuał i symbol w koncepcji Victora Turnera”, XXVI.

¹¹ *Inicjacje. Społeczne znaczenie sytuacji liminalnych w rytach przejścia*, 39.

¹² Jean-François Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy* (Warszawa: Wydawnictwo Fundacja Aletheia, 1997), 67–77.

¹³ Anna Walulik, *Moderacyjne i synergiczne kształtowanie dorosłości* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2011), 54.

¹⁴ Czesław Krakowiak, „Inicjacja”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7 (Lublin: Wydawnictwo KUL, 1997), kol. 217.

gdyż wpisuje się ono we współczesną tendencję ogólnej „desakralizacji” życia, w tym także sakramentów inicjacji chrześcijańskiej¹⁵. Z drugiej strony może stanowić wezwanie do wypełnienia ideologicznej próżni, w której funkcjonuje młodzież. Bierzmowanie bowiem ze swej natury „stanowi rozwinięcie i usytuowanie nadprzyrodzonej egzystencji chrześcijanina w mocy Ducha Świętego, przez co uzdalnia go do świadomego udziału w budowaniu wspólnoty Kościoła”¹⁶. Oznacza to, że bierzmowany uzyskuje wszelkie zdolności, by być świadkiem Ewangelii w jego środowisku życia. Zwłaszcza że sakrament ten jest w praktyce zwykle czasowo oddzielony od pozostałych sakramentów inicjacji i coraz częściej jego przyjęcie przesuwane jest w stronę wchodzenia w dorosłość.

We współczesnym świecie brak wyraźnie zaznaczonego progu, którego przekroczenie oznacza dla osoby wejście w dorosłość, stanowi konsekwencję zmian społeczno-kulturowych. Dlatego J. Arnett proponuje wyodrębnienie specjalnego okresu pomiędzy dorastaniem i dorosłością, obejmującego czas od 18 do 25 lat, i nazywa go „wkraczaniem w dorosłość” (*emerging adulthood*). Według autora okresu tego ma dotyczyć opisane przez E. Eriksona „psychospołeczne moratorium” dające młodym ludziom przyzwolenie na eksperymentowanie w zakresie różnych ról, bez konieczności podejmowania ostatecznych zobowiązań. Wydaje się, że gwałtownie zachodzące zmiany społeczno-ekonomiczne spowodowały, że od lat siedemdziesiątych XX w. nieaktualne stało się opisywanie „przejścia do dorosłości” poprzez takie wydarzenia, jak: zakończenie edukacji, wejście na rynek pracy, pozostawanie w intymnym związku czy wchodzenie w rolę rodzica. Jedną z istotnych przyczyn tego zjawiska jest przedłużająca się edukacja młodych osób, dla których postęp techniczny i naukowy stanowi dużą szansę rozwojową, ale i trudne wyzwanie¹⁷. Choćby z tych powodów zjawisko to nie może pozostać niezauważone w procesie inicjacji chrześcijańskiej wynikającej z sakramentu bierzmowania. Przy czym nie tyle wiek przyjmowania sakramentu jest tu znaczący, co doświadczenie, że bierzmowanie przynosi zbawcze skutki nie tylko w indywidualnej przemianie ochrzczonego, lecz również uobecnia się widzialnie w jego życiu publicznym, zwłaszcza eklezyjalnym. Aspekt ten jest ściśle związany z rytami przejścia poprzez osobę przewodniczącą rytuałowi. W społeczeństwach tradycyjnych rola ta przypadała lokalnym guru, a w ponowoczesnych podejmują ją wodzireje czy showmani.

Zapotrzebowanie na przewodniczących rytuałów, w odniesieniu do sakramentu bierzmowania, domaga się pogłębionej refleksji nad misją biskupa we wspólnocie Kościoła, którego rola (w przeciwieństwie do przewodniczącego rytuału) nie ogranicza się do sprawowania funkcji podczas obrzędu udzielania sakramentu. Profesor Jan Miodek wspomina: „Był rok 1957. Kościół pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Do sakramentu bierzmowania przystąpiła bardzo liczna grupa młodzieży w różnym wieku. Byłem wówczas uczniem V klasy szkoły podstawowej i bardzo mocno przeżyłem wejście w chrześcijańską dojrzałość. Otrzymałem imię Antoni, wybrane dlatego, że nosił je brat ojca, którego bardzo kochałem. Mój syn urodził się w dniu św. Antoniego,

¹⁵ Józef Baniak, „Świeckie elementy w jednorazowych praktykach religijnych katolików miejskich. Studium socjologiczne na przykładzie badań w Kaliszu”, *Przegląd Religioznawczy* 4 (2012): 78–85.

¹⁶ Bogdan Snela, „Bierzmowanie”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2 (Lublin: Wydawnictwo KUL, 1976), kol. 547.

¹⁷ Ewa Gurba, „Wczesna dorosłość”, w: *Psychologia rozwoju człowieka, t. 2 Rozwój psychiczny człowieka w poszczególnych okresach życia*, red. Maria Kielar-Turska, 287–288.

13 czerwca, i też przy bierzmowaniu wybrał to imię, a jego żona obiecała, że jeśli urodzi im się chłopiec, też będzie je nosił. Tak więc św. Antoni stał się szczególnym patronem mojej rodziny. Nasze bierzmowanie stało się wydarzeniem historycznym, gdyż było połączone z powitaniem wszystkich śląskich biskupów, którzy wrócili z internowania. W ich imieniu bp Stanisław Adamski wyraził niezwykłą wdzięczność mojemu tarnogórskiemu proboszczowi ks. Michałowi Lewkowi, który przez czas zesłania i odsunięcia od władzy śląskich biskupów bronił jedności Kościoła na Śląsku¹⁸.

Udzielanie sakramentu bierzmowania przez biskupa objawia wyraźniej jego eklezyjalny wymiar. Jan Charytański zauważa, że zarezerwowanie w Kościele łacińskim udzielania tego sakramentu wyraża ścisłą więź bierzmowanego z Kościołem, któremu został udzielony paschalny dar Ducha Świętego. Przy czym uprzywilejowana rola biskupa jako szafarza sakramentu bierzmowania pochodzi nie tyle z racji jego władzy, co ze względu na znaczenie jego osoby w Kościele lokalnym. Autor podkreśla również udział bierzmowanego w misji słowa zleconej przez Chrystusa całemu Kościołowi. Z tej racji, że przez biskupa głównie uobecnia się w danej wspólnotie Chrystus, sakrament bierzmowania ukazuje się jako zbawcze wydarzenie budujące Kościół. Wewnętrzna więź między Kościołem, sakramentem bierzmowania i biskupem podkreśla również eklezyjalny charakter chrześcijańskiego życia: „Zjednoczenie każdego chrześcijanina z Chrystusem wyraża się poprzez włączenie do Kościoła lokalnego, w którym urzeczywistnia się i uobecnia Kościół powszechny. Stworzenie tej podwójnej więzi jest celem całej inicjacji chrześcijańskiej. W takim przypadku działanie biskupa, jako głowy Kościoła lokalnego, jest nieodzowne¹⁹. Można nawet powiedzieć, że w bierzmowaniu biskup uzdalnia chrześcijanina do budowania Kościoła poprzez pełne uczestnictwo w życiu konkretnej wspólnoty. Ten sposób myślenia o bierzmowaniu wyznacza konkretne zadania wspólnoty parafialnej. Jej bierzmowani członkowie otrzymują szansę wywiązania się z obowiązku świadczenia o wierze, ale wymaga to rewizji dotychczasowej praktyki związanej z przygotowaniem i udzielaniem sakramentu bierzmowania. Obserwując zapotrzebowanie młodych na przewodników i mentorów ich codzienności, można przypuszczać, że autentyczne doświadczenie obecności biskupa i wspólnoty parafialnej nie tylko poprzez obrzęd udzielania sakramentu, ale cały proces przygotowania, jest w stanie niwelować zapędy młodych chrześcijan do instrumentalizowania sakramentu i poszukiwania przewodników poza wspólnotą wierzących chrześcijan. Być może to niedostateczne zrozumienie charakteru inicjacji zachodzącej w sakramencie bierzmowania kieruje uwagę młodych chrześcijan w stronę kulturowych rytów przejścia. Papież Franciszek w katechezie z 29 stycznia 2014 r. przypomina, że: „Bierzmowanie, tak jak każdy sakrament, nie jest dziełem ludzi, ale dziełem Boga, który troszczy się o nasze życie, aby nas kształtował na obraz Jego Syna, aby nas uczynić zdolnymi do miłowania, tak jak On. Bóg czyni to, wylewając swego Ducha Świętego, którego działanie przenika całą osobę i całe życie, co ukazuje się w siedmiu darach, na które zawsze wskazywała tradycja, w świetle Pisma Świętego”. Papież bardzo precyzyjnie wskazuje

¹⁸ „O bierzmowaniu powiedzieli”, dostęp 8.10.2016, <http://liturgia.wiara.pl/doc/420731.O-bierzmowaniu-powiedzieli/3>.

¹⁹ Jan Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1992), 119–120.

różnicę pomiędzy istotą kulturowych rytów przejścia a sakramentem bierzmowania. W sytuacji udzielania chrztu niemowlętom udzielenie Ducha Świętego przez nałożenie rąk i namaszczenie krzyżem w sakramencie bierzmowania stanowi umocnienie do dojrzałego wypełniania misji wynikającej z pierwszego sakramentu inicjacji. Udzielenie Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania różni się od chrzcielnego udzielenia tym, że wydobywa ono z konsekracji chrzcielnej charyzmatyczno-wspólnotową aktywność chrześcijanina w wymiarze społecznym. Oznacza to, że Kościół jako wspólnota potrzebuje koniecznie bierzmowania, ponieważ może spełniać swoją misję w dojrzały sposób tylko na drodze osiągnięcia dojrzałości eklezjalnej przez jego członków. Stanowi ona zatem konieczny warunek włączania nowych członków do wspólnoty Kościoła²⁰. Wymiar ten analogicznie jest obecny w kulturowych rytuałach przejścia. Można zatem przypuszczać, że zbyt słabe wyakcentowanie wymiaru eklezjalnego w sakramencie bierzmowania rodzi zainteresowanie współczesnych młodych chrześcijan wspólnotowymi rytami o charakterze kulturowym czy społecznym. Dlatego Jan Charytański postuluje, aby „w katechezie przygotowującej do sakramentu bierzmowania przesunąć akcent z «siedmiu darów Ducha Świętego», eksponowanych często w dotychczasowych formach – na Osobę Ducha Świętego oraz płynące z osobowego związku z Nim konsekwencje zarówno dla całego Kościoła, jak i dla jednostki”²¹.

Edukacja religijna w procesie inicjacji chrześcijańskiej

Współczesne zainteresowanie rytuałami, a w szczególności rytami przejścia w chrześcijańskim świecie, może również wynikać z trudności w odkrywaniu źródeł niepokoju egzystencjalnych i ich interpretacji, a w konsekwencji radzenia sobie z obecnością w świecie dorosłych. Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* (dalej DM) uświadamia, że rośnie we współczesnym świecie poczucie egzystencjalnego lęku. Wynikające z niego poczucie zagrożenia ma swoje źródła w konfliktach społecznych i politycznych, bo wzrasta świadomość, „co mogą ludzie uczynić ludziom przy pomocy środków, techniki militarnej” i „innych niebezpieczeństw, które są produktem cywilizacji materialistycznej przyjmującej – pomimo «humanistycznych» deklaracji – prymat rzeczy w stosunku do osoby”. Świadomości tego rodzaju zagrożeń towarzyszy również poczucie zagrożenia odnoszącego się do niszczenia tego, co jest istotowo przynależne człowiekowi i „związane z godnością osoby, z jej wewnętrznym prawem do prawdy i wolności” (DM, 11). Konsekwencją rosnącej świadomości zagrożeń może być ucieczka w świat rytuałów, a coraz bardziej rozpowszechniona sekularyzacja, laicyzacja i inne -izmy ponowoczesności są często budowane na ignorancji religijnej²² i inicjują zwrot w kierunku świata magii. Tomasz Halik jest przekonany, że ignorancja religijna chrześcijan staje się nie tylko źródłem niewiary w Boga, ale także idolatrii²³. Brak wiedzy na temat

²⁰ Snela, „Bierzmowanie”, kol. 548.

²¹ Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, 126.

²² Anna Walulik, *Edukacyjne wspomaganie dorosłych w refleksji nad życiem* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012), 216.

²³ Tomáš Halik, *Cierpliwość wobec Boga* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2011), 117.

podstaw wiary chrześcijańskiej buduje religijność, która posiada charakter magiczny i niewiele ma wspólnego z dojrzałą wiarą.

Związek ignorancji religijnej i zainteresowania rytami przejścia uwidacznia się także w stosunku do sakramentów Kościoła – szczególnie w odniesieniu do sakramentów inicjacji. Wszelkim obrzędowi inicjacji towarzyszą różnego rodzaju znaki, które dzięki człowiekowi stają się symbolem. Do zaistnienia symbolu – jak zauważa Andrzej Hajduk – potrzebne są trzy elementy: widzialny przedmiot, rzeczywistość niewidzialna oraz odkrycie relacji zachodzącego związku między przedmiotem widzialnym i niewidzialną rzeczywistością. Oznacza to, że rozumienie symbolu nie wymaga wyjaśnienia poprzez pojęcia. Symbol domaga się przeżycia i doświadczenia, dlatego powinien być ukazywany we właściwym otoczeniu, w którym można się mu „przypatrzeć” ze wszystkich stron, a w konsekwencji przeżyć to, co zawiera²⁴. Rangę umiejętności odkrywania symboli związanych z rytuałami religijnymi podkreśla Victor Turner, podejmując próbę rozumienia związków pomiędzy życiem domowym i religijnym ludów Ndembu. Autor zaobserwował, że rytualne symbole tworzą unikalny kod, a każda społeczność dostarcza „pęk kluczy” do jego rozszyfrowania²⁵. Przekonanie to stawia proces przygotowania kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania przed bardzo poważnym zobowiązaniem ze względu na fakt, że obrzędy sakramentów oparte są na różnorodnych symbolach i znakach, które bez pogłębionej interpretacji stwarzają niebezpieczeństwo magicznego ich traktowania. Dlatego odkrywaniu misterium sakramentu bierzmowania musi towarzyszyć wprowadzenie w świat znaków liturgicznych obecnych podczas obrzędów udzielania sakramentów inicjacji chrześcijańskiej.

Znaki liturgiczne, w tym również te obecne w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej – jak zauważa A. Hajduk – należą do grupy znaków mieszanych, czyli symboli. Umożliwiają one wyrażenie w zewnętrzny sposób rzeczywistości nadprzyrodzonej, której nie można przedstawić w sposób naturalny. W liturgii poprzez znaki dokonuje się uświęcenie człowieka i kult oddawany Bogu. Dlatego można powiedzieć, że liturgia w całej swej strukturze jest zespołem znaków. Jednak aby stały się one zrozumiałe, konieczne jest głębsze wejście w ich istotę – stopniowe odkrywanie ich znaczenia, co wymaga trudnej umiejętności interpretowania. W odniesieniu do symboli jej osiągnięcie wymaga ćwiczenia w odkrywaniu wspólnego, przenośnego, religijnego i ostatecznie chrześcijańskiego znaczenia. Stanowią one cztery wzajemnie uzupełniające się etapy dochodzenia do rozumienia symboli liturgicznych. Na pierwszym etapie (znaczenie wspólne) symbol zostaje przybliżony w znaczeniu pierwotnym. Jest to droga prowadząca do odkrycia, jak dany symbol jest rozumiany przez wszystkich ludzi, a następnie rozważany w odniesieniu do znaczenia, jakie przyjął w życiu codziennym. Drugi etap prowadzi do odkrycia przenośnego znaczenia symbolu. Chodzi o dostrzeżenie metaforycznych sposobów obecności symbolu w codziennym życiu, co odzwierciedlają różne sposoby mówienia o nim, zdania idiomatyczne, historyjki, przysłowia czy powiedzenia. Kolejny etap ma za zadanie zaznajomić z religijnym (pozachrześcijańskim) znaczeniem symbolu poprzez ukazanie obecności

²⁴ Andrzej Hajduk, „Wychowanie do rozumienia znaków i symboli liturgicznych”, *Horyzonty Wychowania* 2 (1998): 5.

²⁵ Victor Witter Turner, *The Drums of Affliction: A Study of Religious* (Oxford: Clarendon Press and the International African Institute, 1968); Szyjewski, „Człowiek w drodze do życia sakralnego: sacrum, rytuał i symbol w koncepcji Victora Turnera”, I–XXXII.

danego symbolu w innych religiach z historycznego punktu widzenia. Dopiero na stopniowo zbudowanym fundamencie odkrywania symboli istnieje możliwość odnalezienia chrześcijańskiego znaczenia symbolu liturgicznego²⁶.

Wydaje się, że tego typu systemowe odkrywanie symboli w katechezie przygotowującej do przyjęcia sakramentu bierzmowania jest szczególnie ważne ze względów rozwojowych okresu dorastania oraz mało znanych znaków towarzyszących udzielaniu tego sakramentu. *Katechizm Kościoła katolickiego* (dalej KKK) wskazuje, że w obrzędzie sakramentu bierzmowania należy uwzględnić znak namaszczenia oraz to, co namaszczenie krzyżem oznacza (KKK, 1293–1294); gest, w którym biskup wyciąga ręce nad bierzmowanym (KKK, 1291) i pocałunek pokoju wyrażający kościelną komunię z biskupem i wszystkimi wiernymi (KKK, 1301). Brak należytego zrozumienia tych unikatowych, a jednocześnie tajemniczych znaków może powodować utożsamianie ich z obrzędami i znakami towarzyszącymi rytuałom kulturowym.

Zakończenie

Próba refleksji nad sakramentem bierzmowania w kontekście odżywającego zapotrzebowania na rytuały pokazuje, że obrzędy inicjacji towarzyszą człowiekowi niemal od zawsze. Typowa dla rytów przejścia etapowość i wpisana w nie inicjacja jednocześnie odkrywają (może zbyt często nieuświadomiony bądź niedoceniany) potencjał sakramentu bierzmowania. Co więcej, głęboka symbolika znaków sakramentalnych daje szansę doświadczenia mocy działającego Boga poprzez zaangażowanie rozumu, woli i emocji. Oznacza to, że zarówno w przygotowaniu do przyjęcia sakramentu bierzmowania, jak i w samym obrzędzie wszystkie argumenty – antropologiczne, teologiczne, duszpasterskie, pedagogiczne – muszą być dowartościowane i zharmonizowane, a nie sobie przeciwstawiane. Chodzi o to, by *versus*, w którym młodzi chrześcijanie uczestniczą, wchodząc w dorosłość, stawało się przestrzenią doświadczenia daru otrzymanego w sakramencie bierzmowania. Sakrament bierzmowania nie tyle więc ma być alternatywą dla rytów przejścia czy rytuałów inicjacji, ale przede wszystkim doświadczeniem, że Bóg jest obecny we wszystkich etapach życia człowieka i nieustannie poprzez Kościół zaprasza go do przyjaźni; ma uświadamiać, że bycie chrześcijaninem wymaga świądomego zaangażowania w przymierze z Bogiem, a chrześcijaństwo jest ciągle szansą na udane życie – może w ponowoczesności bardziej niż kiedykolwiek. Ma pokazać, że wierzący nie potrzebuje sięgać do kulturowych rytuałów, by zaspokoić potrzebę niedookreślonej transcendencji, bo przyjmując sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, staje się uczestnikiem przymierza z Osobowym Bogiem.

²⁶ Hajduk, „Wychowanie do rozumienia znaków i symboli liturgicznych”, 9–10.

Bibliografia

- Baniak, Józef. „Świeckie elementy w jednorazowych praktykach religijnych katolików miejskich. Studium socjologiczne na przykładzie badań w Kaliszu”. *Przegląd Religioznawczy* 4 (2012): 78–85.
- Charytański, Jan. *W kręgu zadań i treści katechezy*, 119–120. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1992.
- Dąbrowski, Grzegorz. *Rytuały przejścia a użycie substancji psychoaktywnych*. Wrocław: Wydawnictwo Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006.
- Dubas, Elżbieta. „Zmieniająca się dorosłość. Od dorosłości konwencjonalnej ku dorosłości subiektywnej”. W: *Andragogiczne wątki, poszukiwania, fascynacje*, red. Ewa Przybylska, 77–87. Toruń: Wydawnictwo UMK, 2001.
- Encyclopedia of Anthropology*, 2013–2014. London, 2006.
- Gurba, Ewa. „Wczesna dorosłość”. W: *Psychologia rozwoju człowieka. T. 2 Rozwój psychiczny człowieka w poszczególnych okresach życia*, red. Maria Kielar-Turska, 287–288.
- Hajduk, Andrzej. „Wychowanie do rozumienia znaków i symboli liturgicznych”. *Horyzonty Wychowania* 2 (1998): 5.
- Halik, Tomáš. *Cierpliwość wobec Boga*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2011.
- Krakowiak, Czesław. „Inicjacja”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 7 (kol. 217). Lublin: Wydawnictwo KUL, 1997.
- Liotard, Jean-François. *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, 67–77. Warszawa: Wydawnictwo Fundacja Aletheia, 1997.
- „O bierzmowaniu powiedzieli”. Dostęp 8.10.2016. <http://liturgia.wiara.pl/doc/420731.O-bierzmowaniu-powiedzieli/3>.
- Sieradzan, Jacek, red. *Inicjacje. Społeczne znaczenie sytuacji liminalnych w rytach przejścia*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2006.
- Snela, Bogdan. „Bierzmowanie”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 2 (kol. 547). Lublin: Wydawnictwo KUL, 1976.
- Szyjewski, Andrzej. „Człowiek w drodze do życia sakralnego: sacrum, rytuał i symbol w koncepcji Victora Turnera”. W: Victor Witter Turner, *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Nbembu*, I–XXXII. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2006.
- Turner, Victor Witter. *The Drums of Affliction: A Study of Religious*. Oxford: Clarendon Press and the International African Institute, 1968.
- Walulik, Anna. *Edukacyjne wspomaganie dorosłych w refleksji nad życiem*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012.
- Walulik, Anna. *Moderacyjne i synergiczne kształtowanie dorosłości*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2011.

Streszczenie

Celem artykułu jest pokazanie podstaw zapotrzebowania na obrzędy społeczne i uwrażliwienie na niebezpieczeństwo łączenia ich z inicjacją chrześcijańską zawartą w sakramencie bierzmowania.

Odżywające w postmodernistycznym społeczeństwie zapotrzebowanie na rytuały motywuje do refleksji nad inicjacyjnym charakterem sakramentu bierzmowania, który uzewnętrznia się w ceremonii jego udzielania i przyjmowania. Odpowiednie wprowadzanie młodych chrześcijan w rozumienie istoty sakramentu bierzmowania i towarzyszących mu obrzędów może zaspokoić potrzebę uczestnictwa w rytuałach w ogóle. Jednakże, wprowadzenie to nie powinno być rozumiane jako alternatywa dla kulturowych rytów przejścia czy rytuałów inicjacji, ale przede wszystkim ma być doświadczeniem Bożej obecności na wszystkich etapach życia człowieka i zaproszeniem Boga do przyjaźni z Nim poprzez życie w Kościele. Przygotowanie do bierzmowania powinno uświadamiać młodym, że bycie chrześcijaninem wymaga świadomego zaangażowania w przymierze z Bogiem, a chrześcijaństwo jest szansą na udane życie.

Słowa kluczowe: bierzmowanie, *versus*, rytuały przejścia, inicjacja chrześcijańska

Abstract

CONFIRMATION VERSUS THE RITES OF PASSAGE

The aim of the article is to describe the grounding for the need for social rites and to emphasize the dangers of associating them with Christian initiation included in the sacrament of confirmation.

The need for rituals, which is a tendency more and more revived in the postmodern society, inspires to rethink the initiation character of the sacrament of confirmation, which is expressed in the very rite of its distribution and reception. Proper introduction of young Christians into the understanding of the essence of the sacrament of confirmation and into the rite itself can satisfy the need for the participation in rituals in general. However, this introduction should not be understood as an alternative to various cultural rites of passage, or to the rituals of initiation, but, first of all, it must be grasped as the experience of God's presence in all stages of human life and of God's invitation to friendship through the Church. Preparation for confirmation should help youth to realize that being a Christian demands the conscious involvement in the covenant with God, and Christianity is a chance for a successful life.

Translated by ks. Tomasz Mędrek

Keywords: Confirmation, *versus*, the rites of passage, an initiation Christian